

UBEZPIECZENIE OCHRONY PRAWNEJ NA POLSKIM RYNKU UBEZPIECZENIOWYM**1. Wprowadzenie**

Konieczność codziennego podejmowania rozmaitych decyzji, nawiązywania z innymi podmiotami stosunków prawnych, czy w końcu szeroko rozumiane funkcjonowanie człowieka w przestrzeni publicznej i prawnej powoduje, że nie jesteśmy w stanie uniknąć sporów interpersonalnych, zarzutu wejścia w konflikt z prawem. Nierzadko konsekwencją takich zdarzeń jest potrzeba dochodzenia lub obrony swoich praw przed sądem powszechnym, co wiąże się z koniecznością zainwestowania środków pieniężnych, często przewyższających finalnie wartość przedmiotu sporu. Nadto, osiągnięcie pożądanego celu, tj. uzyskanie korzystnego dla nas rozstrzygnięcia sądu, najczęściej wymaga skorzystania z profesjonalnej pomocy prawnej, w postaci powierzenia prowadzenia sprawy zawodowemu pełnomocnikowi, obrońcy. W dobie coraz bardziej obszernych, często zmieniających się i niezrozumiałych dla osób nieposiadających prawniczego wykształcenia regulacji prawnych, próba samodzielnego działania tak przed sądem, jak i innymi organami władzy publicznej obarczona jest wysokim ryzykiem spowodowania skutków niekorzystnych dla naszych interesów. Nie sposób nie zgodzić się zatem, iż prowadzenie sporów prawnych oraz ponoszenie związanych z tym kosztów stanowi realne ryzyko naruszenia dóbr majątkowych zainteresowanego. Mając na uwadze sposób funkcjonowania rynku ubezpieczeniowego, istnienie ryzyka zajścia niepożądanego zdarzenia rodzi potrzebę, a dla ubezpieczyciela okazję, zabezpieczenia przedmiotu ryzyka przed ewentualnymi skutkami ziszczenia się ryzyka w postaci stworzenia i zaoferowania konsumentom odpowiedniego produktu. Wychodząc naprzeciw tej potrzebie na rynku ubezpieczeniowym

* Uniwersytet Warszawski, Wydział Prawa i Administracji, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 02-927 Warszawa, e-mail: martostrowska@gmail.com.

powstało ubezpieczenie ochrony prawnej (dalej: ubezpieczenie OP), które po raz pierwszy pojawiło się we Francji w 1905 roku. Pierwsze towarzystwo ubezpieczeń specjalizujące się w dochodzeniu odszkodowań z tytułu szkód górniczych powstało natomiast w 1910 roku w Niemczech, które do dziś pozostają pionierem w sprzedaży ubezpieczeń OP.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie specyfiki ubezpieczenia OP, modelu jego funkcjonowania oraz wskazanie przyczyn, dla których do tej pory ubezpieczenie to nie zyskało w Polsce na popularności. Artykuł został podzielony na cztery części. W pierwszej z nich autorka przedstawia charakterystyczne dla ubezpieczenia OP elementy składowe oraz mechanizm jego funkcjonowania. Ma to na celu wyjaśnienie istoty omawianego produktu, jak również dokonanie wstępnej analizy konstrukcji prawnych zachodzących w wykonaniu umowy ubezpieczenia po zakupieniu polisy.

Druga część stanowi krótkie studium wybranego problemu związanego z realizacją świadczeń stron umowy ubezpieczenia w praktyce, jakim jest prawo do swobodnego wyboru pełnomocnika. Zagwarantowane ubezpieczonemu przez regulacje unijne, a w trybie ich implementacji również przez regulacje krajowe, niejednokrotnie stanowiło bowiem przedmiot rozważań Trybunału Sprawiedliwości. Swobodny wybór pełnomocnika przez ubezpieczonego ma kluczowe znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania ubezpieczenia OP, jak również jest silnie związane z jego ideą, jednak w świetle obecnego przepisu konstytuującego to prawo należy wyrazić obawę, iż jego literalne brzmienie wyraźnie ogranicza swobodę ubezpieczonego co do możliwości wyboru podmiotu wspierającego jego interesy.

W ostatniej części przedstawiona zostanie sytuacja ubezpieczenia OP na polskim rynku ubezpieczeniowym oraz refleksje na temat rzeczywistych barier w rozwoju rynku ubezpieczeń OP w Polsce. Ten fragment tekstu ma służyć unaocznieniu faktu, że niskie wskaźniki sprzedaży produktu nie oznaczają braku zapotrzebowania na ochronę ryzyka ponoszenia kosztów prowadzenia sporów prawnych, a jedynie na niski poziom kultury prawnej oraz świadomości o dostępności produktu.

2. Konstrukcja prawna i model funkcjonowania ubezpieczenia ochrony prawnej

2.1. Regulacja prawna

Polski ustawodawca przez długi czas nie przedstawiał definicji ubezpieczenia OP. Do 1 stycznia 2016 roku, pod obowiązującą wówczas ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151), ubezpieczeniu OP poświęcono w tejże ustawie jeden artykuł, w którym oprócz zasady wyodrębnienia umowy ubezpieczenia OP¹ oraz obowiązku powstrzymania się od wykonywania podobnej działalności przez pracownika zajmującego się obsługą roszczeń² sformulowano jedynie prawo do swobodnego wyboru pełnomocnika. Artykuł 14, o którym mowa, stanowił niefortunną, jak komentowano³, próbę implementacji dyrektywy Rady nr 87/344/EWG z dnia 22 czerwca 1987 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do ubezpieczenia ochrony prawnej (Dz. Urz. WE L 185 z dnia 4 lipca 1987 r., s. 77) – dalej: dyrektywa nr 87/344/EWG. W braku definicji szczegółowy zakres ubezpieczenia OP określany był każdorazowo przez zakłady ubezpieczeń w ogólnych warunkach ubezpieczenia (dalej: OWU), co dawało ubezpieczycielom szeroką swobodę, a zarazem znaczącą przewagę w kreowaniu stosunku ubezpieczenia nad konsumentem.

Kres niekompletnej regulacji położyło wejście w życie ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U. poz. 1844) – dalej: u.d.u.r. – wraz z którą od 1 stycznia 2016 roku

¹ Zgodnie z art. 14 ust. 1 przyjmuje się, że umowa ubezpieczenia OP nie może obejmować dodatkowo innych grup ubezpieczeń, chyba że ubezpieczenia te uwzględnione zostały w odrębnej części umowy ubezpieczenia oraz została dla nich ustalona odrębna składka ubezpieczeniowa.

² Zgodnie z art. 14 ust. 3 zakład ubezpieczeń wykonujący działalność w zakresie ubezpieczeń OP ma obowiązek zapewnić, aby pracownik zakładu ubezpieczeń zajmujący się obsługą roszczeń z tytułu umowy ubezpieczenia w tym zakresie nie wykonywał podobnej działalności (i) w zakresie innej grupy ubezpieczeń prowadzonej przez ten zakład ubezpieczeń, (ii) w innym zakładzie ubezpieczeń, który jest podmiotem dominującym lub zależnym wobec tego zakładu ubezpieczeń, wykonującym działalność ubezpieczeniową w dziale II załącznika do ustawy.

³ S. Szmak, *Wybór prawnika w ubezpieczeniu ochrony prawnej – regulacje wybranych państw europejskich oraz orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE*, PA 2012, nr 2, s. 78.

w polskim porządku prawnych zaczęła obowiązywać definicja legalna ubezpieczenia OP. I tak, zgodnie z treścią art. 27 ust. 1 u.d.u.r. „ubezpieczenie ochrony prawnej, o którym mowa w dziale II w grupie 17 załącznika do ustawy, polega na zobowiązaniu się zakładu ubezpieczeń w zamian za opłacenie składki ubezpieczeniowej do poniesienia kosztów postępowania sądowego oraz wykonania innych usług związanych bezpośrednio z ochroną ubezpieczeniową, w szczególności w celu: (i) zapewnienia odszkodowania z tytułu poniesionej przez ubezpieczonego straty, szkody lub uszkodzenia ciała przez ugodę pozasądową lub w postępowaniu cywilnym lub karnym; (ii) obrony w postępowaniu karnym lub reprezentowania ubezpieczonego w postępowaniu cywilnym, karnym, administracyjnym lub innym postępowaniu lub w związku z roszczeniem zgłoszonym wobec tej osoby”.

Obok dokładnego określenia czym jest ubezpieczenie OP ustawodawca poszerzył również zakres implementacji wskazanej wcześniej dyrektywy poprzez szersze przyjęcie wyrażonych w niej norm. W pierwszej kolejności należy wskazać na rozstrzygnięcie kwestii ewentualnego sporu między zakładem ubezpieczeń udzielającym ochrony w zakresie ochrony prawnej a samym ubezpieczonym. Przepis wskazuje na możliwość zawarcia przez strony osobnej od umowy ubezpieczenia umowy o poddanie takiego sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego lub o jego rozstrzygnięcie w inny, zapewniający porównywalną gwarancję obiektywności sposób. O możliwości zawarcia takiej umowy ubezpieczony powinien zostać poinformowany w umowie ubezpieczenia.

Podobnie, w przypadku pojawienia się „sprzeczności interesów lub różnicy zdań w sprawie rozstrzygnięcia sporu” ubezpieczyciel lub jednostka zajmująca się likwidacją szkody obowiązani są poinformować ubezpieczonego o przysługującym mu prawie do swobodnego wyboru pełnomocnika oraz o możliwości zawarcia osobnej umowy w przedmiocie sposobu rozstrzygnięcia sporu między zakładem ubezpieczeń a ubezpieczonym. Brzmienie tego przepisu budzi jednak wątpliwości natury praktycznej. Po pierwsze, ustawodawca nie wskazał w jakich warunkach obowiązek informacyjny spoczywa na ubezpieczycielu, a w jakich na jednostce zajmującej się likwidacją szkody. Taka redakcja przepisu

niewątpliwie kreuje realne ryzyko powstawania negatywnych sporów kompetencyjnych pomiędzy wskazanymi podmiotami, a w efekcie niewykonanie obowiązku ustawowego i idące za tym straty finansowe generowane w postaci kar nakładanych przez organ nadzoru. Po drugie, brak wytycznych co do sposobu informowania ubezpieczonego pozwala na przyjęcie wykładni, zgodnie z którą obowiązek informacyjny zostaje spełniony zarówno poprzez udzielenie odpowiedniej informacji ustnie, jak i na piśmie. Również i w tym przypadku praktyka, nie tylko ubezpieczeniowa, pokazuje, że w obliczu wyboru jednej spośród tych dwóch form wybór formy ustnej jest z oczywistych względów częstszy. Jednocześnie nie będzie zbyt pochopnym zaryzykowanie twierdzenia, iż w dłuższej perspektywie wykonywanie omawianego obowiązku w praktyce stanie się iluzoryczne. W przekonaniu tym utwierdza w końcu fakt, iż nie wskazano adresatom obowiązku precyzyjnego momentu, w którym powinni udzielić informacji. Niewątpliwie należy usprawiedliwić to praktyczną trudnością w określeniu momentu powstania sprzeczności interesów, czy różnicy zdań. Nie zmienia to jednak faktu, iż w obecnym brzmieniu przepisu egzekwowanie obowiązku informacyjnego będzie istotnie utrudnione.

Podkreślenia wymaga również wprowadzenie wyłączenia zastosowania art. 27 u.d.u.r. do ubezpieczenia OP dotyczącego sporów lub ryzyk wynikających pośrednio lub bezpośrednio z użytkowania statków żeglugi morskiej oraz działalności ubezpieczyciela, który świadczy usługi lub ponosi koszty obrony ubezpieczonego w związku z umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, jeżeli działalność ta jest równocześnie prowadzona we własnym interesie w ramach takiej ochrony ubezpieczeniowej. Nie będzie miał on zastosowania także do działalności w zakresie ubezpieczenia ochrony prawnej podejmowanej przez zakład ubezpieczeń udzielający ochrony w zakresie pomocy, jeżeli działalność ta prowadzona jest w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej niż to, w którym znajduje się miejsce zamieszkania ubezpieczonego lub jeżeli działalność ta stanowi część umowy dotyczącej wyłącznie pomocy na korzyść osób, które popadły w trudności w czasie podróży lub podczas nieobecności w miejscu zamieszkania.

Wreszcie nie można zapomnieć, iż do umowy ubezpieczenia OP stosuje się również przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2016 r. poz. 380 ze zm.) – dalej: k.c. – a w szczególności przepisy o umowie ubezpieczenia. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na fakt, iż ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pełni uregulowane w Kodeksie cywilnym zawiera w sobie elementy ubezpieczenia OP. W doktrynie postawiono nawet tezę, że konstrukcja obowiązkowego ubezpieczenia OC składa się z ubezpieczenia OC i ubezpieczenia OP⁴. Problematyka podobieństwa wskazanych ubezpieczeń wymaga głębszej analizy, która nie jest jednak przedmiotem niniejszego artykułu.

2.2. Świadczenia stron umowy ubezpieczenia ochrony prawnej

W świetle sformułowanych w Kodeksie cywilnym zasad, świadczenie ubezpieczyciela w każdej umowie ubezpieczenia ma charakter złożony. Z jednej bowiem strony przybiera ono postać ochrony ubezpieczeniowej, poprzez przejęcie ryzyka ubezpieczeniowego na czas trwania umowy, a z drugiej strony ubezpieczyciel zobowiązuje się do spełnienia świadczenia pieniężnego w postaci odszkodowania lub zapłaty ustalonej z góry sumy pieniężnej. W efekcie niejednoznaczna pozostaje odpowiedź na pytanie, co jest przedmiotem świadczenia ubezpieczyciela, a zagadnienie to wciąż dzieli doktrynę⁵. W ocenie autorki rozsądniejsze wydaje się jednak przyjęcie koncepcji zgodnej z literalnym brzmieniem art. 805 k.c., zgodnie z którym „przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się (...) spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku”. Przepis ten wprost wskazuje, że przedmiotem świadczenia ubezpieczyciela jest konkretne świadczenie, np. odszkodowanie, które należy spełnić następczo po zajściu przewidzianego w umowie wypadku. Ochrona ubezpieczeniowa natomiast udzielana jest przez ubezpieczyciela najczęściej z chwilą opłacenia składki, a zatem jeszcze przed zajściem wypadku. Dużo prościej kwestia przedmiotu świadczenia

⁴ M. Orlicki, *Ubezpieczenia obowiązkowe*, Warszawa 2011, s. 163.

⁵ Za teorią świadczenia pieniężnego opowiada się m.in. W. Czachórski, *Zobowiązania*, Warszawa 2009, s. 529, a za teorią ponoszenia ryzyka – M. Krajewski, *Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego*, Warszawa 2011, s. 244–245.

wygląda po stronie ubezpieczającego. W tym przypadku jednomyślnie przyjmuje się, iż jest to zapłata składki, a zatem świadczenie pieniężne.

W tak przedstawioną ogólną konstrukcję świadczeń stron wpisują się także świadczenia stron umowy ubezpieczenia OP. Po stronie ubezpieczającego jest to standardowa składka ubezpieczeniowa, natomiast po stronie ubezpieczyciela jego świadczenia zostały częściowo skonkretyzowane w omówionym wyżej art. 27 u.d.u.r. I tak, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do (i) poniesienia kosztów postępowania sądowego oraz (ii) wykonania innych usług związanych bezpośrednio z ochroną ubezpieczeniową, w szczególności w celu zapewnienia odszkodowania z tytułu poniesionej przez ubezpieczonego straty, szkody lub uszkodzenia ciała przez ugodę pozasądową lub w postępowaniu cywilnym lub karnym oraz obrony w postępowaniu karnym lub reprezentowania ubezpieczonego w postępowaniu cywilnym, karnym, administracyjnym lub innym postępowaniu lub w związku z roszczeniem zgłoszonym wobec tej osoby. Są to zatem dwa rodzaje świadczeń: świadczenie pieniężne w postaci finansowania kosztów postępowania sądowego oraz inne usługi związane bezpośrednio z ochroną ubezpieczeniową. Ostatnie z nich, określone bardzo ogólnie, konkretyzują się w treści OWU kształtowanych przez ubezpieczyciela, któremu, z uwagi na otwarty katalog celów przedmiotowych usług, pozostawiono w tym zakresie duży margines swobody.

W praktyce omawiane świadczenia ubezpieczyciela dzieli się zazwyczaj na **ochronę prawną** (*legal protection*), w ramach której znajduje się finansowanie kosztów prowadzenia postępowania sądowego oraz **asystę prawną** (*legal assistance*), na którą składają się owe „inne usługi”. Zakres poszczególnych świadczeń różni się oczywiście w zależności od zakładu ubezpieczeń oraz uzależniony jest od wysokości płaconej składki.

Do najważniejszych kosztów opłacanych przez ubezpieczyciela w ramach ochrony prawnej należą: honorarium pełnomocnika, koszty sądowe (opłaty od pism procesowych, koszty świadków i biegłych itd.), zasądzone koszty strony przeciwnej w przegrany przez ubezpieczonego procesie, koszty komornika, koszty niezbędnych podróży do sądów oraz niezbędnych tłumaczeń, koszty poręczenia majątkowego przewidzianego

dla uniknięcia tymczasowego aresztowania, koszty postępowania administracyjnego. Świadczenia te mogą być finansowane przez ubezpieczyciela z góry lub mogą być refundowane po przedstawieniu przez ubezpieczonego stosownych rachunków.

Z kolei w zakresie asysty prawnej zakłady ubezpieczeń starają się urozmaicać owe „inne usługi” celem uatrakcyjnienia swojego produktu i tym samym pozyskania nowego klienta. Standardową już usługą praktykowaną przez większość zakładów jest udzielanie telefonicznych informacji i porad prawnych. Ubezpieczony w każdym czasie ma możliwość skonsultowania swoich wątpliwości natury prawnej korzystając z infolinii. Ideą jaka przyświeca tego typu usługom jest prewencja. Ubezpieczony, który w sytuacji zajścia wypadku (np. wypadku samochodowego) musi podjąć szybką decyzję, celem uniknięcia negatywnych konsekwencji, może uzyskać szybką pomoc telefoniczną, dzięki której ma szansę uniknąć ryzyka, czyli kosztów postępowania sądowego lub administracyjnego. Inną usługą świadczoną w ramach asysty jest telefoniczna pomoc w organizacji prac niezbędnych przy dochodzeniu roszczeń (np. przygotowanie dokumentacji), czy wreszcie dokonanie oceny zasadności roszczenia ubezpieczonego oraz szans na pozytywne dla ubezpieczonego rozstrzygnięcie planowanego postępowania sądowego. Wspólnym mianownikiem wskazanych usług jest ich prewencyjny charakter i obopólna korzyść. Uniknięcie albo optymalizacja warunków, w jakich toczyć się będzie postępowanie sądowe stanowi korzyść nie tylko dla ubezpieczonego, ale również dla zakładu ubezpieczeń, gdyż obowiązek zapłaty świadczenia po jego stronie nie powstanie albo koszty postępowania będą możliwie zredukowane.

2.3. Zakres ubezpieczenia i wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela

Zakres ubezpieczenia OP ubezpieczyciel określa krzyżowo tzn. poprzez przyjęcie warunków i sytuacji, w jakich zdarzył się wypadek ubezpieczeniowy przy jednoczesnym odwołaniu się do konkretnej gałęzi prawa lub rodzaju sprawy. Na rynku dostępne są obecnie produkty, które koncentrują się na ochronie prawnej spraw z życia prywatnego, życia zawodowego, spraw z zakresu prowadzonej działalności gospodarczej lub rolniczej

oraz z zakresu komunikacji drogowej. W ramach wymienionych dziedzin aktywności ubezpieczonego oferowana przez zakład ubezpieczeń ochrona prawna obejmować będzie wypadki mieszczące się w zakresie przedmiotowym określonych w umowie gałęzi prawa. Standardowa umowa oferować będzie ochronę prawną w zakresie prawa pracy, prawa karnego, spraw z Kodeksu wykroczeń i dochodzenia odszkodowań, prawa własności intelektualnej oraz szeroko rozumianego prawa umów. Katalog proponowanych przez ubezpieczyciela gałęzi prawa nie jest oczywiście przypadkowy. Sporządzony on został na podstawie statystyk dotyczących częstotliwości występowania problemów należących do konkretnych dziedzin prawa. Z tego względu znaczna część spraw z zakresu prawa rodzinnego nie została objęta ochroną ubezpieczeniową. Ciekawe wnioski w kontekście owych statystyk zostały zaprezentowane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w latach 2012–2013 kiedy to przeprowadzono badania w ramach projektu systemowego pt. „Opracowanie kompleksowych i trwałych mechanizmów wsparcia dla poradnictwa prawnego i obywatelskiego w Polsce”. W wyniku badań wykazano, że czynnikami wpływającymi na poszukiwanie pomocy prawnej przez obywateli są wiek, płeć, wykształcenie, wysokość dochodów oraz stan cywilny. Jednocześnie wynika z nich, że najczęściej dotykającymi Polaków problemami są te z zakresu prawa rodzinnego, spadkowego i cywilnego. Stanowią one odpowiednio ok. 20%, 15% i 15% wszystkich zgłaszanych problemów prawnych. Sprawy z zakresu prawa karnego z kolei określono jako względnie rzadkie (ok. 4%)⁶.

W teorii ubezpieczeniem OP można objąć niemal każdy problem, jednak z uwagi na fakt, iż jest to produkt sprzedażowy zakłady ubezpieczeń ograniczają i z rozwagą kształtują zakres ubezpieczenia tak, by sprzedaż polis była dla nich ekonomicznie korzystna. Podstawowym instrumentem ograniczania zakresu ubezpieczenia są wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Stosuje się je we wszystkich rodzajach ubezpieczeń z podobnych powodów. Pierwszym z nich jest wysokie prawdopodobieństwo lub pewność zrealizowania się ryzyka w przeszłości. Ubezpieczenie takiego ryzyka wymagałoby wysokiej składki, a tym

⁶ J. Winczorek, *Ubezpieczenia ochrony prawnej a rynek usług prawniczych w Polsce w świetle danych empirycznych*, WU 2013, nr 3, s. 29.

samym zniechęcałoby klienta. W przypadku ubezpieczenia OP do „drogich ryzyk” należą m.in. wspomniane wcześniej sprawy z zakresu prawa spadkowego, rodzinnego, czy opiekuńczego. Drugim powodem stosowania wyłączeń jest niechęć ubezpieczyciela do wspierania przestępczości i niewłaściwych postaw społecznych. Ochrona ubezpieczeniowa nie będzie się zatem rozciągać np. na przestępstwa i wykroczenia popełnione umyślnie. Dodatkowo, w obawie przed planowaniem przez ubezpieczonego przejęcia na siebie ryzyka innej osoby, ubezpieczyciel nie odpowiada również za sprawy cedowane na ubezpieczonego.

3. Prawo do swobodnego wyboru pełnomocnika

Jak zaznaczono we wstępie artykułu, pełna realizacja prawa do swobodnego wyboru pełnomocnika stanowi podstawę dla prawidłowego funkcjonowania ubezpieczenia OP. Gdyby bowiem przyjąć, że interesy ubezpieczonego w postępowaniu sądowym miałyby reprezentować pełnomocnik wskazany przez ubezpieczyciela, powstałaby sytuacja skrajnego wręcz konfliktu interesów po stronie ubezpieczyciela. Jak powszechnie wiadomo, celem ubezpieczyciela jest poniesienie jak najniższych kosztów likwidacji szkody, dlatego też nietrudno przewidzieć, że wskazując ubezpieczonemu pełnomocnika kierowałby się najprawdopodobniej wyłącznie kryterium ekonomicznym. Z kolei wolą ubezpieczonego jest uzyskanie pozytywnego dla siebie rozstrzygnięcia postępowania sądowego lub administracyjnego. Będzie on poszukiwał zatem pełnomocnika o odpowiednim doświadczeniu i kwalifikacjach, co nie idzie w parze z finansowymi preferencjami ubezpieczyciela. Niemniej, w praktyce ubezpieczeniowej zakłady ubezpieczeń zwykle przedstawiały ubezpieczonemu informację na temat dostępnych usług prawniczych w danym regionie. W świetle omawianego uprawnienia ubezpieczonego praktyka taka wydaje się legalnie wątpliwa. Trudno bowiem wskazać moment, w którym polecanie pełnomocnika przez ubezpieczyciela przybiera postać narzucania jego usług ubezpieczonemu i tym samym naruszania prawa do wolnego wyboru prawnika.

Zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu, realizacja prawa wolnego wyboru prawnika przez ubezpieczonego powinna mieć miejsce

najwcześniej z chwilą wszczęcia danego postępowania. Mając jednak na uwadze cel nadania ubezpieczonemu owego uprawnienia należałoby przyjąć, że może on skorzystać z przysługującego mu prawa już na etapie czynności przygotowujących dane postępowanie⁷.

Niezależnie jednak od powyższych uwag, problematyka dotycząca omawianego uprawnienia skupia się przede wszystkim na wątpliwościach wokół katalogu podmiotów uprawnionych do obrony, reprezentowania lub wspierania interesów ubezpieczonego w postępowaniu sądowym lub administracyjnym. Jak wskazano wyżej, źródłem omawianego uprawnienia jest art. 4 ust. 1 dyrektywy nr 87/344/EWG, zgodnie z którym „umowa ubezpieczenia ochrony prawnej wyraźnie stwierdza, że: a) w przypadku przysługującej możliwości skorzystania z pomocy prawnika lub innej osoby mającej zgodnie z prawem krajowym odpowiednie kwalifikacje, w zakresie obrony, reprezentowania lub wspierania interesów ubezpieczonego w dochodzeniu lub postępowaniu, ubezpieczony ma prawo do swobodnego wyboru takiego prawnika lub innej osoby; b) ubezpieczony ma prawo swobodnego wyboru prawnika lub, jeżeli preferuje takie rozwiązanie i prawo krajowe na to zezwala, innej osoby mającej odpowiednie kwalifikacje, do obrony jego interesów w przypadku wystąpienia sprzeczności interesów”. Jednocześnie ten sam artykuł w ust. 2 definiuje pojęcie prawnika jako osoby uprawnionej do prowadzenia działalności zawodowej w jednej z kategorii ustanowionych w dyrektywie Rady nr 77/249/EWG z dnia 22 marca 1977 r. mającej na celu ułatwienie skutecznego korzystania przez prawników ze swobody świadczenia usług (Dz.Urz. WE L 78 z dnia 26 marca 1977 r., s. 17) – dalej: dyrektywa nr 77/249/EWG. Implementacja owych regulacji na gruncie prawa polskiego znajduje dziś swój wyraz w brzmieniu art. 27 ust. 3 u.d.u.r. i co warto podkreślić, nie było ono przedmiotem nowelizacji. Jego treść pozostała niezmienną. Prawo do swobodnego wyboru pełnomocnika polega zatem na tym, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do swobodnego wyboru adwokata lub radcy prawnego w zakresie obrony, reprezentowania lub wspierania jego interesów w postępowaniu sądowym lub

⁷ Z. Brodecki, M. Serwach, M. Glicz, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych – komentarz*, t. 1, Warszawa 2010, s. 124.

administracyjnym. T. Kacprzyk słusznie poddaje krytyce redakcję tego przepisu. Jak wskazuje, odnosi się on jedynie do postępowania sądowego i administracyjnego nie rozstrzygając kwestii postępowania przedsądowego. Co więcej, pełnomocnika utożsamiono tylko z adwokatem i radcą prawnym, podczas gdy w katalogu osób uprawnionych do reprezentowania klientów w postępowaniach sądowych i administracyjnych znajdują się również inne podmioty. Wątpliwa pozostaje więc możliwość ich wyboru w ramach omawianego prawa⁸.

Relevantna w tym kontekście będzie treść art. 87 ust. 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 1822 ze zm.) – dalej: k.p.c. – zgodnie z którym „pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny, a w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia, współuczestnik sporu, jak również rodzice, małżonek rodzeństwo lub zstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia”. O ile nie jest dziwnym pominięcie w art. 27 ust. 3 u.d.u.r. nieprofesjonalnych pełnomocników⁹, o tyle niewskazanie w nim rzecznika patentowego budzi poważne wątpliwości i w ocenie autorki nie ma uzasadnionych podstaw do tego, by poprzez wyłączenie rzecznika patentowego, ograniczać prawo swobodnego wyboru pełnomocnika.

Ciekawym w świetle możliwości wyboru prawnika jest również status prawnika zagranicznego, który uzyskał uprawnienia do wykonywania zawodu w państwie członkowskim Unii Europejskiej. Powszechnie przyjmuje się, że zakres uprawnień takich prawników nie różni się od uprawnień prawników polskich i to właśnie z tej przyczyny zawód prawnika został objęty zakresem przedmiotowym dyrektywy nr 77/249/EWG. Posługując się zatem zasadami rozumowania dedukcyjnego, jak również zasadą prymatu przepisów prawa Unii Europejskiej, a w szczególności

⁸ T. Kacprzyk, *Wybrane aspekty ubezpieczenia ochrony prawnej*, RU 2013, nr 1, http://rf.gov.pl/publikacje/artykuly-pracownikow-i-wspolpracownikow/Tomasz_Kacprzyk_Wybrane_aspekty_ubezpieczenia_ochrony_prawnej_Rozprawy_Ubezpieczeniowe_nr_14_1_2013_21865, 9.03.2016.

⁹ Zob. wyrok TS z dnia 26 maja 2011 r., C-293/10, *Gebhard Stark przeciwko D.A.S. Österreichische Allgemeine Rechtsschutzversicherung AG* (EU:C:2013:717).

przepisów dotyczących podstawowych swobód, nie sposób nie przyjąć za słuszne twierdzenia o możliwości reprezentowania przez prawników zagranicznych interesów ubezpieczonych.

4. Ubezpieczenie ochrony prawnej w Polsce; bariery w rozwoju

Na tle poczynionych wyżej uwag, warto zarysować w tym miejscu pozycję ubezpieczenia OP na polskim rynku ubezpieczeniowym i wskazać przyczyny, dla których nie jest ono tak popularne jak w Niemczech, czy Francji.

Jak wynika ze sprawozdań statystycznych Komisji Nadzoru Finansowego, w 2008 r. wysokość składki przypisanej wynosiła w Polsce 73,6 mln złotych brutto, a wysokość wypłaconych świadczeń – 4,6 mln złotych brutto. Od tego czasu dalsze sprawozdania KNF wykazują tendencję wzrostową tych danych. I tak, w 2011 r. odnotowano wysokość składki przypisanej w kwocie 170 mln złotych brutto i 8,1 mln złotych brutto wypłaconych świadczeń¹⁰. Dla porównania, przeciętna szkodowość w dziedzinie ubezpieczeń OP na europejskim rynku ubezpieczeń wyniosła w 2008 r. 60%, podczas gdy w Polsce sięgała ona jedynie 10%¹¹. Niemniej, cały czas obserwuje się wzrost liczby zakupionych polis, co wskazuje na rosnące zainteresowanie Polaków produktem i dostrzeganie przez nich korzyści płynących z jego posiadania. Niewątpliwie zatem polski rynek ubezpieczeniowy stanowi potencjał dla rozwoju ubezpieczeń OP. Ważne w tym kontekście będzie zidentyfikowanie barier hamujących ów rozwój oraz wskazanie ewentualnych rozwiązań stymulujących wzrost sprzedaży produktu.

Jednym z podstawowych i najczęściej wymienianym czynnikiem wpływającym na brak popularności ubezpieczenia OP jest niska świadomość prawna polskiego społeczeństwa i związana z tym niechęć do korzystania z profesjonalnej pomocy prawnej, czy dochodzenia swoich

¹⁰ Sprawozdania statystyczne KNF za rok 2008 i n., https://www.knf.gov.pl/?articleId=57191&p_id=18, 9.03.2016.

¹¹ Raport RIAD (*International Association of Legal Protection Insurance*), *The legal protection insurance market in Europe*, http://riad-online.eu/fileadmin/documents/homepage/News_and_publications/Market_Data/RIAD-2010_EN.pdf, 9.03.2016.

praw w postępowaniach sądowych¹². Perspektywa długoletniego postępowania, jego pomnażających się wciąż kosztów, a w końcu brak zaufania do wymiaru sprawiedliwości stały się przyczyną obecnej sytuacji. W tych okolicznościach, Polacy w pierwszej kolejności najczęściej samodzielnie próbują poradzić sobie z problemem radząc się rodziny, a dopiero w braku innych możliwości zwracają się do profesjonalistów. To również wiąże się z powszechnym zjawiskiem braku prewencyjnego myślenia. W większości przypadków bowiem Polacy rozpoczynają poszukiwanie pomocy prawnej *post factum*, a jak wynika z badań to od podaży na usługi prawne uzależniony jest w znacznej mierze rozwój rynku ubezpieczeń ochrony prawnej¹³.

Kolejną równie istotną barierą w rozwoju ubezpieczenia OP jest brak szerszej popularyzacji produktu. Klienci rzadko sami poszukują takiego ubezpieczenia, ponieważ nie jest ono im znane oraz, z uwagi na niską świadomość prawną, nie są świadomi istnienia potrzeby ubezpieczeniowej. Być może przyczyną takiego stanu jest przeszkoda w postaci powszechnego niezrozumienia produktu zarówno wśród potencjalnych ubezpieczonych, jak i wśród pośredników ubezpieczeniowych. Praktyka pokazuje, że ubezpieczeni myślą posiadanie ubezpieczenia OP z usługą kancelarii prawnej, przez co żyją w błędnym przekonaniu, że ubezpieczyciel oferuje kompleksową usługę prowadzenia postępowania sądowego lub administracyjnego.

Do braku świadomości o istnieniu ubezpieczenia OP na rynku przyczynia się z kolei sposób jego sprzedaży. Największa liczba sprzedanych polis OP, to te sprzedane w modelu *add on* polegającym na oferowaniu ubezpieczenia OP w pakiecie z innym ubezpieczeniem lub usługą, np. leasingiem. Równie często polisa oferowana jest wraz z usługą bankową (*bancassurance*). Konsumenci, którzy zakupili ubezpieczenie w ten sposób najczęściej nie wiedzą, że je posiadają. Dlatego też, w przypadku ziszczenia się ryzyka nie mają szansy by z niego skorzystać. O wiele mniejszą część sprzedanych polis stanowią ubezpieczenia OP sprzedane

¹² DI, *Diagnoza świadomości prawnej Polaków 2016*, <http://di.com.pl/diagnoza-swiadomosci-prawnej-polakow-2016-54682>, 11.05.2016.

¹³ J. Winczorek, *Ubezpieczenie...*, s. 18.

w modelu *stand alone*, tj. jako samodzielne, specjalistyczne¹⁴ – nietrudno stwierdzić, że to właśnie z tych ubezpieczeń wypłacana jest przeważająca większość świadczeń.

5. Wnioski

Ubezpieczenie OP ma w Polsce względnie krótką tradycję. Jest jednak szeroko rozwinięte w niektórych krajach zachodnich, których społeczeństwa odznaczają się wysoką kulturą prawną. W niniejszym artykule przedstawiono przedmiotowy produkt jako jeden z kanałów dostępu do pomocy prawnej, który w swojej istocie nakierowany jest nie tylko na zapewnienie konsumentom ochrony ich interesów majątkowych, ale również jego potencjalną funkcją jest stymulacja prawniczego rynku pracy. Nie można zatem nie zgodzić się, że oprócz oczywistych korzyści jakie odnosi ze sprzedaży polisy ubezpieczyciel, realne korzyści uzyskuje także ubezpieczony, który świadomie posługując się zakupionym produktem, np. korzystając prewencyjnie z asysty prawnej, jest w stanie zapobiec powstaniu ryzyka.

W końcu, dyskusja nad instytucją tego ubezpieczenia jest potrzebna nie tylko ze względu na ogólną potrzebę wzrostu świadomości prawnej wśród polskiego społeczeństwa, ale również ze względu na rozwój polskiego rynku ubezpieczeń w ogóle. Posiadane dane na temat rynku ubezpieczeń OP w Polsce oraz innych krajach wskazują bowiem, że największe znaczenie dla rozwoju tego rynku ma poziom rozwinięcia rynku ubezpieczeń jako takiego, a nie występowania określonych cech systemu prawnego, czy społecznego. Można zatem wyrazić nadzieję, że praca nad zrozumieniem istoty i problemów związanych z omawianym ubezpieczeniem ma szansę na optymalizację funkcjonowania różnych aspektów polskiego rynku ubezpieczeń.

¹⁴ Europ Assistance Polska, *Ogólnopolskie badanie bancassurance*, <http://www.europ-assistance.pl/pl/juz-co-piaty-polak-nabyl-swoje-ubezpieczenie-w-banku-wyniki-ogolnopolskiego-badania-bancassurance>, 15.05.2016.

Streszczenie

Ubezpieczenie ochrony prawnej to ważny, lecz w Polsce wciąż mało popularny produkt ubezpieczeniowy. Jego mechanizm działania osadza się na udzielaniu przez ubezpieczyciela ochrony ubezpieczeniowej na wypadek ziszczenia się ryzyka w postaci popadnięcia przez ubezpieczonego w konflikt z prawem. Świadczenie ubezpieczyciela konkretyzuje się tu w różny sposób – od udzielania porad prawnych aż po pokrycie kosztów postępowania sądowego. Co do zasady, nie jest przy tym istotne w jakiej roli w postępowaniu występuje sam ubezpieczony. Obecnie, choć polska regulacja prawna ubezpieczenia ochrony prawnej stanowi efekt implementacji dyrektywy unijnej, konstrukcja przepisu krytykowana jest przez środowisko. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest m.in. istotne ograniczenie przez polskiego ustawodawcę realizacji prawa ubezpieczonego do swobodnego wyboru pełnomocnika. Poza problemem regulacji prawnej omawianego produktu ubezpieczeniowego, artykuł porusza również kwestie innych czynników wpływających na poziom zainteresowania ochroną prawną, takich jak świadomość społeczna i prawna polskiego społeczeństwa.

Słowa kluczowe: polski rynek ubezpieczeniowy, ubezpieczenie ochrony prawnej, swobodny wybór pełnomocnika, koszty postępowania sądowego i administracyjnego, świadomość społeczna

Legal protection insurance in the Polish insurance market

S u m m a r y

Legal protection insurance is an important insurance product but still not popular in the Polish insurance market. In exchange for insurance premium, legal protection insurers provide legal advice and cover litigation costs, regardless of whether the insured is the claimant or the defendant. Although the current regulation of legal protection insurance in Poland is a result of implementation of the European Union's directive, it is criticized for improper application. The directive obligates the insurer to grant to the insured the right to select a lawyer of his choice who takes on the insured's case from the insurer, continues to manage the procedure on behalf of the insured and, if necessary, represents him in court. However, Polish provision limits that choice. Low social awareness, lack of promotion and improper application of legal protection insurance in Poland are still main problems that should be tackled.

Keywords: Polish insurance market, legal protection insurance, free choice of lawyer, legal expenses, social awareness

Marta Ostrowska,

University of Warsaw, Faculty of Law and Administration,
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 02-927 Warszawa, Poland,
e-mail: martostrowska@gmail.com.